

Sygn. akt I C 1011/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny:
Przewodniczący: sędzia Tadeusz Kotuk
Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Szymańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 grudnia 2019 r. w G. sprawy z powództwa B. Ż. przeciwko L. P. i K. P.

o nakazanie i ustalenie

I. oddała powództwo;

II. znosi pomiędzy stronami koszty procesu;

III. nakazuje ściągnąć od powoda B. Ż. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 960,19 zł (dziewięćset sześćdziesiąt złotych dziewiętnaście groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 1011/17

UZASADNIENIE

punktu I. wyroku na wniosek powoda

STAN FAKTYCZNY

B. Ż. jest współwłaścicielem nieruchomości zabudowanej położonej przy ul. (...) w G.. Nieruchomość ta narożnikiem granicy z narożnikiem nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) w G.. Obie nieruchomości są położone na naturalnej skarpcie o kierunku spadku w stronę ul. (...). Obie mają też kształt zbliżony do regularnego prostopadłościanu. Współwłaścicielami nieruchomości przy ul. (...) w G. są L. P. i K. P., prowadzą na niej od 2017 r. inwestycję budowlaną (budowa domu mieszkalnego od podstaw ze zmianą istotnych cech działki, w tym głęboki wykop w głąb skarpy). Na działce powoda nie są prowadzone i nie były w niedawnej przeszłości prowadzone żadne prace budowlane w gruncie lub inne tego typu czynności.

Okoliczności bezsporne

W czasie, gdy był wykonany wykop głęboki (8-10 m) na działce pozwanych, w drugiej połowie czerwca 2017 r. doszło do pierwszego osunięcia się ziemi na działce pozwanych, skutkujące osunięciem się gruntu także na przy ul. (...) (sąsiadującej bezpośrednio z działką powoda). Następne, poważniejsze i znacznie większe osunięcie się ziemi nastąpiło w lipcu 2017 r., po obfitych opadach deszczu: pogłębiło się znacznie osuwisko także z działki przy ul. (...) oraz doszło do osunięcia się ziemi w okolicach narożnika działki powoda. Duża ilość ziemi wpadła do wykopu na działce pozwanych. Na działce powoda doszło m.in. do pęknięcia podmurówki w rogu działki, pęknięcia znajdujących się tam betonowych schodów i ujawniła się szczelina w gruncie.

Dowód: zeznania I. S., k. 95v-96

Po wniesieniu pozwu w niniejszej sprawie pozwani na swój koszt dokonali napraw uszkodzeń powstałych na działce powoda.

Okoliczność bezsporna

Obecnie inwestycja budowlana pozwanych znajduje się w końcowej fazie. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie wykopu, doszło do zmiany pierwotnych rozwiązań projektowych i wytworzono przy granicy działki (z działką przy ul. (...) i narożnikiem działki powoda) ścianę z gabionów. W odniesieniu do zabezpieczenia działki powoda wykonane rozwiązanie stabilizuje zbocze, w tym jego stateczność w sposób trwały i nie rodzący niebezpieczeństwa osunięcia się gruntu lub innej niestabilności, skutkującej utratą oparcia działki powoda.

Dowód: opinia biegłego, k. 233-238

OCENA DOWODÓW

Zeznania świadka I. S. uznano za wiarygodne. Są bardzo szczegółowe, logiczne, wewnętrznie niesprzeczne.

Zeznania świadka T. L. w zakresie opisu faktycznego sposobu wykonania zastępczego zabezpieczenia skarpy są wiarygodne, gdyż potwierdzają to oględziny tego miejsca. Jeżeli zaś chodzi o motywacje związane z przyczyną zmian – nie jest to kwestia istotna dla rozstrzygnięcia.

Zeznania stron nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, poza niespornymi elementami opisu faktów zawierają w istocie powtórzenie argumentacji odtwarzającej stanowisko procesowe, a nie fakty w sprawie.

Zeznania świadka B. P. (przesłuchanego w trakcie oględzin sądowych) nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia, gdyż ostatecznie sąd uznał, że zagadnienie specjalne dotyczącej oceny wykonanego rozwiązania zamiennego są domeną opinii biegłego.

Opinia biegłego R. G. jest zdaniem Sądu jasna, pełna i wewnętrznie niesprzeczna. Jest zakres jest wystarczający do prawidłowego rozpoznania zgłoszonego roszczenia, z tym oceny umocnień w pobliżu styku obu spornych działek. Biegły opierał się na osobistych oględzinach, uwzględnił czas istnienia obecnych umocnień i brak znamion jakichkolwiek negatywnych zjawisk w tej mierze. Należy podkreślić żadna opinia biegłego nie może sobie rościć praw do pewnego przewidywania przyszłości, nie jest to też rolą Sądu rozpoznającego roszczenia o ustalenie, gdyż wyrokowania bierze pod uwagę stan w chwili zamknięcia rozprawy i uchwytne dowodowo perspektywy na przyszłość oceniane na ten moment. Wywody powoda, że trudno ocenić np. trwałość drutu, z którego są wykonane gabiony nie ma wpływu na rozstrzygnięcie.

Sąd nie jest powołany do samodzielnej oceny dokumentacji technicznej. Uczynił to w niezbędnym zakresie biegły.

KWALIFIKACJA PRAWNA

Sprawa niniejsza miała dwa główne roszczenia (grupy roszczeń): **(a)** dotyczące przywrócenie stanu poprzedniego po osunięciu z lipca 2017 r., zaniechanie naruszeń w na przyszłość – (co było zawarte w pierwotnie złożonym pozwie) oraz **(b)** ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za skutki następstw niewykonania zabezpieczenia przedmiotowej skarpy zgodnie z pierwotnym projektem budowlanym (tzw. ścianka berlińska, k. 220).

Żądanie w zakresie **(a)** wygasło w toku procesu na skutek zadośćuczynienia żądaniu przez pozwanych. Cofnięcie pozwu w tym zakresie zostało cofnięte, a więc powództwo w tym zakresie należało oddalić biorąc pod uwagę stan w chwili zamknięcia rozprawy. Należy jednocześnie podkreślić, że biorąc pod uwagę zebrany materiał dowodowy niewątpliwym jest, że omawiane żądanie było w chwili wniesienia pozwu w zasadne w świetle art. 147 k.c. i art. 222 § 2 k.c.

Żądanie ustalenia **(b)** okazało się niezasadne w świetle art. 189 k.p.c., gdyż z materiału dowodowego, w tym przede wszystkim opinii biegłego, nie wynika, aby obecny stan rodził uzasadnione obawy na przyszłość w zakresie ponownienia się niebezpieczeństwa osuwiska. Biegły podkreślił, że właśnie ten narożnik działki pozwanych, który styka się z działką powoda jest bardzo dobrze, trwale zabezpieczony (ustawiono tam swego rodzaju przyporę również z gabionów). Wykładnia podjęcia „przyszłość” na potrzeby orzekania o roszczeniach z art. 189 k.p.c. oczywiście musi mieścić się w racjonalnych granicach przewidywań i nie ma charakteru nieskończonego. Naturalne procesy lub zmiany stanu faktycznego mogą spowodować zmianę oceny ryzyka osunięć, co może być już tylko przedmiotem ewentualnych,

przyszłych postępowań. Natomiast w niniejszej sprawie nie ma podstaw do realnego przewidywania, że tak właśnie będzie. Materiał dowodowy na chwilę zamknięcia rozprawy tego nie potwierdza. Z tych przyczyn roszczenie w zakresie żądania ustalenia na przyszłość uznano za niezasadne w świetle art. 189 k.p.c. Nie ma bowiem wykazanego interesu prawnego powoda w ustaleniu na przyszłość, skoro materiał dowodowy nie potwierdza niepewności objętej żądaniem.

Z tych przyczyn oba roszczenia w punkcie I. wyroku oddalono, powtarzając, że roszczenie omówione jako (a) w chwili wniesienia pozwu było zasadne i zostało zaspokojone przez pozwanych w toku procesu, natomiast roszczenie, o które rozszerzono pozew (o ustalenie odpowiedzialności na przyszłość) oceniono jako niezasadne.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w **punkcie I.** powództwo oddalono na mocy art. 147 i 222 § 2 k.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c. oraz na podstawie art. 189 k.p.c. a contrario.

UZASADNIENIE

punktu II. i III. sentencji wyroku

Koszty procesu

Z punktu widzenia rozstrzygnięcia o kosztach procesu należy przyjąć, że powód **(a) wygrał** proces w zakresie roszczenia dotyczącego przywrócenia stanu poprzedniego oraz zakazu prowadzenia prac budowlanych w sposób grożący utratą oparcia (punkt I. i II. pozwu, k. 2), natomiast **(b) przegrał** w zakresie żądania ustalenia (vide pismo powoda z dnia 26 czerwca 2019 r., k. 219 i nast.). To, że powód wygrał proces w zakresie **(a)** jest niewątpliwe, gdyż pozwani w toku procesu zadośćuczynili żądaniu powoda dokonując odpowiednich prac i napraw. Powszechnie uznaje się, że zadośćuczynienie w toku procesu przez pozwanego żądaniu wymagalnemu w chwili wniesienia pozwu uznaje się z punktu widzenia rozstrzygnięcia o kosztach jako przegranie procesu w tym zakresie (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1963 r., I CZ 97/63).

Ponieważ roszczenia zgłoszone przez powoda miały charakter niepieniężny, nie da się w sposób prosty arytmetycznie wyliczyć proporcji, w jakiej należy strony uznać za wygrywające proces. Zdaniem Sądu proporcja ta powinna być uznana za zbliżoną, gdyż równie doniosłe i istotne dla stron jest zarówno roszczenie dotyczące przywrócenia stanu poprzedniego (wygrana powoda), jak i ustalenia na przyszłość (wygrana pozwanych).

Wzajemne zniesienie kosztów procesu na mocy art. 100 k.p.c. w tej sytuacji wydaje się najwłaściwszym i jednocześnie sprawiedliwym rozwiązaniem. Sam fakt, że po jednej ze stron (pозwani) występował profesjonalny pełnomocnik, a po drugiej nie, powinno mieć negatywny wpływ na możliwość zastosowania art. 100 k.p.c., gdyż przepis ten uzależnia zniesienie kosztów od proporcji wygranej stron, a nie od tego, czy jedna ze stron z własnej woli poniosła je w większym stopniu niż druga. Innymi słowy, strona niereprezentowana profesjonalnie nie może być dyskryminowana przy rozstrzygnięciu o kosztach tylko dlatego, że nie skorzystała z usług adwokata lub radcy prawnego. Oczywiście, jeżeli uzna się, że jedna ze stron winna zwrócić koszty drugiej, koszty adwokackie i radcowskie są zasądzone, ale należy podkreślić, że najpierw trzeba przesądzić samą zasadę rozstrzygnięcia o kosztach.

Przepis art. 100 k.p.c. nie ma takiej struktury normatywnej, aby **najpierw** sąd musiał wyliczyć koszty stron, a dopiero później ocenić, czy można je wzajemnie znieść, choć tak się często w praktyce czyni w sprawach o roszczenia pieniężne. W rzeczywistości jedyną przesłanką wzajemnego zniesienia kosztów jest odpowiednia proporcja wygranej i przegranej stron, a w sprawach o roszczenia niepieniężne ocena ta siłą rzeczy ma do pewnego stopnia wymiar dyskrecyjny, bo inaczej być nie może. Nie można uznać, że jeżeli jedna strona jest reprezentowana przez adwokata (radcę prawnego) to przy podobnym rozkładzie wygranej/przegranej w odniesieniu do roszczeń niepieniężnych winna być traktowana w sposób preferencyjny (co miałoby prowadzić wykluczający możliwości zastosowania zniesienia kosztów na mocy art. 100 k.p.c., gdyż taka interpretacja nie ma podstaw prawnych).

To, że strona pozwana konsekwentnie uważała zgłoszenie przez powoda roszczenia o ustalenie za niepotrzebne, nie ma znaczenia dla powyższych rozważań, gdyż jest to tylko subiektywna ocena jednej ze stron (zresztą tej, która w tej części proces właśnie wygrała).

W przypadku takiego układu rozstrzygnięć co do meritum jak w niniejszej sprawie zaliczenie wyższych kosztów stronie pozwanej (tj. kosztów zastępstwa adwokackiego) byłoby niesłuszne także z tego względu, że powodowie reprezentowani przez adwokata przegrali istotną część roszczenia (roszczenie o nakazanie – przywrócenie), a zapewne chcieliby skorzystać z kosztów adwokackich tylko w odniesieniu to części wygranej (o ustalenie). Tymczasem ocena słusznościowa nakazuje przyjęcie, że byłoby to niesprawiedliwe, gdyż nie można powoda obciążać tylko wygraną pozwanych w odniesieniu do kosztów adwokackich w zakresie powództwa o ustalenie, a już niejako pomijać w rozliczeniu udział adwokata w przegranej przez jego klientów części procesu o nakazanie. Byłoby to po prostu niesprawiedliwe. Innymi słowy, obie strony w podobnej części jednocześnie wygrywając i przegrywając w odniesieniu do niezależnych roszczeń w istocie same zbilansowały należne sobie koszty na o zł.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w **punkcie II** na mocy art. 100 k.p.c.

W **punkcie III**. ściągnięto na mocy art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych od powoda niezaliczowaną wynagrodzenie biegłego, którego opinia była związana z rozpoznawaniem roszczenia o ustalenie, a w tej części powód przegrał proces.